№ 135. Środa 15. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.: miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojenych w Rzeszowie, Tarnowie, Przemyślu, Stanisławowie, Złoczowie, Samborze, Tarnopolu i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu maju 1864.

I. C. k. sąd wojenny w Rzeszowie.

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Seweryn *Laskowski* fałszywie Józef *Kopyto* z Stawnik, w guberni augustowskiej, 32 l. pisarz ekonomiczny, na 5 mies. więzienia. — 2. Wojciech *Gruszka* z Drohobyczy, 35 l. żonaty, dzierżawca dóbr, na 2 mies. więzienia. — 3. Stanisław *Hryniewski* z Frize, 28 l. stanu wolnego, czeladnik drukarski, wysłużony żołnierz, dawniej już 4 razy karany za kradzież i oszustwo, na 6 mies. więzienia. — 4. Jan *Król* z Markuszowy, 45 l. stanu wolnego, leśniczy, na 2 mies. więzienia. — 5. Michał *Jaworski* z Malcy, 27. l. stanu wolnego, czeladnik młynarski, na 5 mies. więzienia. — 6. Antoni *Robaczyński* z Liska, 28 l. stanu wolnego, czeladnik młynarski, na 5 mies. więzienia. — 7. Ambrozy *Pitak* z Mazur, 21 l. stanu wolnego, wyrobnik, na 4 mies. więzienia. — 8. Józef *Stochliński* z Rzeszowa, 18 l. stanu wolnego, terminator szewski, na 2 mies. więzienia. — 9. Józef *Jędrzejowski* z Żołyni, w powiecie Łańcuckim, 17 l. stanu wolnego, uczeń gymnazyum, na 5 tygodni więzienia. — 10. Michał *Paluk* z Gierotowiczek, 19 l. służący, stanu wolnego, na 2 mies. więzienia. — 11. Piotr *Piasecki* fałszywie Piotr *Onyszkiewicz* z Kamieńca Podolskiego, 21 l. stanu wolnego, słuchacz medycyny, na 5 mies. więzienia.

Wszystkim tym areszt śledczy wliczono w czas kary.

12. Franciszek *Branicki* z Grodka, 24 l. stanu wolnego, czeladnik szewski, na 1 mies. więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 13. Tadeusz *Ożóg* z Sokołowa, 42 l. żonaty, szewc, uwolniony z braku dowodów. — 14. Gabryel *Danielewicz* z Trzciańca, 47 l. żonaty, ojciec 5 dzieci, kupiec, uwolniony z braku dowodów. — 15. Karol *Gawel* z Głogowa, 36 l. żonaty, stolarz, uwolniony z braku dowodów. — 16. Stanisław *Andrzejowski* z Świetlikowa w Polsce, 26 l. stanu wolnego, stolarz, uwolniony z braku dowodów. — 17. Walenty *Kadlewicz* z Przeworska, 22 l. stanu wolnego, listonosz, uwolniony z braku dowodów. — 18. Władysław *Kochanowski* z Wielcina w Polsce, 21 l. stanu wolnego, słuchacz praw, uznany za niewinnego. — 19. Felix *Łapczyński* z Kawenczyna w Polsce, 20 l. stanu wolnego, syn właściciela dóbr, uznany za niewinnego. — 20. Maxymilian *Potocki* z Opatowa w Polsce, 23 l., uwolniony od zarzutu zbrodni, za przestępstwo obwieszczenia z 29. lutego 1864, areszt śledczy policzony za karę. — 21. Zygmunt *Stroński* z Łabosk w Polsce, 27 l. stanu wolnego, syn dzierżawcy dóbr, od zarzutu zbrodni uwolniony, za przestępstwo obwieszczenia z 29. lutego 1864, areszt śledczy policzony za karę.

II. Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi.

22. Felix *Porembski* z Błażowa, 45 l. stanu wolnego, wyrobnik, na 1 mies. ścisłego aresztu. — 23. Magdalena *Bielka* z Barycza, 75 l. wdowa, żebraczka, na 4 dni ścisłego aresztu. — 24. Jakób *Babiarz* z Gwoźnicy dolnej, 63 l. żonaty, kmieć, na 3 dni ścisłego aresztu. — 25. Łukasz *Grocholski* z Chmielowa, 60 l. żonaty, wyrobnik, z wliczeniem aresztu śledczego w czas kary, na 7 tyg. ścisł. aresztu. — 26. Ignacy *Zdyrski* z Tarnobrzegu, 45 l. żonaty szewc, uwolniony z braku dowodów.

III. Za przestępstwa przeciw publicznym zarządzeniom.

27. Andrzej *Fleszar* z Markowy, 50 l. parobek od koni, żonaty, na 10 kijów. — 28. Tadeus *Kurasiewicz* z Sokołowa, 33 l. żonaty, leśniczy, na 2 dni aresztu. — 29. Stanisław *Rusinek* z Grodziska dolnego, 45 l. żonaty, kmieć, na 8 dni aresztu, zaostrz. 2 razowym postem. — 30. Stanisław *Skorupski* fałszywie Jan *Smyczek* z Węgroda w guberni warszawskiej, 23 l. stanu woln., czeladnik młynarski, uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie §. 577 w. k. k., na 8 dni ścisłego aresztu.

IV. Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

31. Józef *Pawlas* z Hermanitz w Czechach, 55 l. żonaty, leśniczy, na 44 dni aresztu. — 32. Paweł *Kobylarz* z Krządki, 32 l. żonaty, gajowy, na 44 dni aresztu. — 33. Michał *Barnas* z Majdanu, 44 l. żonaty, gajowy, na 44 dni aresztu. — 34. Józef *Jagunin* z Konstantynopola, 45 l. stanu wolnego, jak utrzymuje major w armii tureckiej, na 30 dni aresztu. — 35. Jakób *Delekta* z Sojkowa, 30 l. stanu wolnego, na 6 tyg. aresztu. — 36. Izydor *Lechowski* z Trześni, 31 l. czeladnik młynarski, na 44 dni aresztu. — 37. Jan *Praśniowski* z Kalwaryi Zebrzydowskiej, 33 l. żonaty, kwieskowany dozorca straży finansowej, na 33 dni aresztu.

Wszystkim tym areszt śledczy wliczono w czas kary.

Z c. k. sądu wojennego w Rzeszowie. (C. d. n.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. czerwca.

Z Paryża piszą do *Jener. Kor. austr.*, iż w kółkach familijnych politycznych wielkie panują obawy o finansowe położenie tak zwanego *Królestwa włoskiego* od chwili ogłoszenia budżetu. Uważają, iż budżet ten tak nieporządnie jest ułożony i tak sztucznie pogmatwany, iż obawiają się, że położenie finansów sardyńskich daleko jest gorsze niżeli sądzono. W najwyższych jednak sferach rządu francuzkiego znany już jest od dawna rozpaczliwy stan finansów sardyńskich.

Z Turynu zaś piszą, iż pogłoski o bliskiem rozwiązaniu izby coraz stają się głośniejsze; ministeryum do kroku tego zmuszone będzie w interesie własnego utrzymania. Mówią, iż w końcu sierpnia nastąpić ma ten mały zamach stanu, jak *Jen. Kor.* rozwiązanie izby nazywa. Rząd zupełnie bez energii będący ośmielił się na ten krok z obawy, iż właśnie przy rozprawach nad budżetem upaśćby mógł.

Z Zuryku piszą do *Jen. kor. austr.*, iż z odezwy, którą tamtejsza ajencya polityczna Polaków za granicą od nadzwyczajnego komisarza rządu narodowego polskiego odebrała, okazuje się, że kasy rządu narodowego prawie zupełnie są wyczerpane. Suma 624.745 franków, która rozpisaną była w Polsce jako składki dobrowolne po koniec kwietnia b. r. dla uzbrojenia nowych oddziałów powstańców, ani do połowy pokrytą nie została, z którego to powodu wezwano wszystkie ajencye polskie, ażeby nadzwyczajnemu komisarzowi złożyły dokładny raport finansowy, w celu pokrycia w razie potrzeby brakującej sumy innemi funduszami komitetu. W skutek tego wezwania, które i komitet zuryski pozbawia części swych funduszy, wydawanie czasopisma *Orzeł polski* ze względów ekonomicznych ustać ma.

Lwów, 14. czerwca. Ostatni artykuł nasz z powodu „Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia" wywołał uwagi *Czasu* krakowskiego, na które wkrótce odpowiedzieć winniśmy.

Nie słusznie pomawia nas *Czas* o nieprzychylność dla Towarzystwa na wzajemności opartego. Nam idzie tylko o dobro kraju, które w sprawie ubezpieczeń w tem upatrujemy, ażeby opłaty te na majątkach obywatelskich z tytułu ubezpieczenia ciążące, jak najlżejszemi być mogły, dalecy zaś jesteśmy od wszelkiej nieprzyjaźni lub systematycznej opozycyi. Że zaś doświadczenie lat ubiegłych przekonało nas, iż składki do towarzystw na wzajemności opartych, w innych prowincyach monarchii, a mianowicie w Austryi i w Czechach, w przecięciu znacznie były wyższe niż premie w towarzystwach akcyjnych, przeto słusznie mogliśmy z góry powątpiewać, ażali towarzystwo w Galicyi na podobnej zasadzie oparte, zdoła dojść do tego stopnia rozwoju, iżby poprzestać mogło na składkach niższych od stałych premii asekuracyjnych, którym to tylko sposobem zaprowadzenie jego korzyścią dla kraju nazwaćby się mogło. Rezultaty trzechletnich operacyi towarzystwa krajowego na wzajemności opartego, wątpliwości nasze niestety prawie w pewnik zamieniły, bo tego nikt przecież nie zaprzeczy, i sam *Czas* w poprzednich swych artykułach to przyznał, iż w okresie tym trzechletnim składki do towarzystwa krajowego o wiele były wyższe, niż premie w towarzystwach akcyjnych. Kiedy zaś *Czas* przyczynę złego upatruje w przemijających okolicznościach, w wielkiej nadmiar liczbie pożarów, które się w ostatnich trzech latach w Galicyi wydarzyły, nam zdaje się, że przyczyny te leżą głębiej, że leżą w samej zasadzie wzajemości, wszelkie operacye spekulacyjne wykluczającej. Ta bowiem zasada ścieśnia nadmiar pole działania towarzystwa, ogranicza go do jednego tylko przedmiotu, do jednej prowincyi, ba nawet tylko do tych majątków w tej prowincyi, z któremi do towarzystwa przystąpiono. Jest zaś w naturze ludzkiej, iż większa nierównie część właścicieli majątków ruchomych i nieruchomych przekłada stałe i znane opłaty nad składki niepewne, których rzeczywistą wysokość z góry oznaczyć nie można. Ztąd to pochodzi iż cyfra majątków ruchomych i nieruchomych w towarzystwach wzajemnego ubezpieczenia asekurowana, nie dochodzi nigdzie do wysokości dość znacznej, ażeby ryzyko rozdzielać się mogło bez widocznej straty dla stowarzyszonych.

Czas przyznając prawdziwość zasady, iż ryzyko na większą ilość przedmiotów i na różnorodne działanie rozłożone mniejszem się staje, zaprzecza jednak, ażeby zasadę tę, na której my twierdzenie nasze głównie opieraliśmy, do jakiego kraju, n. p. do Galicyi zastosować można. Twierdzi następnie *Czas*, iż nie znalazłoby się towarzystwo akcyjne dość naiwne, ażeby straty, na ubezpieczeniach od ognia w Galicyi poniesione, zyskami z innych gałęzi pokrywać chciało. Nam też przez myśl nie przeszło, ażebyśmy o naiwność podobną towarzystwo jakie akcyjne posądzać mieli, bo dobrze o tem wiemy, iż towarzystwa akcyjne jedynie własne zyski mają na

celu. Owe pokrycie strat na jednej gałezi ubezpieczeń lub w jednej prowincyi poniesionych, zyskami na innych gałeziach operacyi lub w innych krajach otrzymanemi, może mieć tylko zastosowanie w razach klesk nadzwyczajnych, jakie przy asekuracyach wydarzyć się moga. W normalnym zaś stanie rzeczy, stosunki tak układać sie zwykły, iż towarzystwa akcyjne wzajemnie u siebie kontrarekurując, kraj cały lub prowincyę siecia swych operacyi obejmywać moga, tem samem zaś ryzyko swe zmniejszają, i straty nie ponosza, chociaż konkurencya zmusza ich do zniżenia swych premii do ostatnich krańców możliwości. Tego towarzystwo na wzajemności oparte, wszelkie operacye spekulacyjne wykluczające, uczynić nie może. Ono bowiem kontrasekurować musi, a samo kontrasekuracyi nie przyjmuje. W tem leży zdaniem naszem, właściwa przyczyna, iż towarzystwa akcyjne, pomimo tego że jedynie własne zyski maja na celu, jednak nie tracąc wcale, na mniejszej premii, niż składki w towarzystwach wzajemnych ubezpieczeń poprzestać moga.

Na to twierdzenie zaś *Czasu*, iż członkowie krajowego towarzystwa wzajemnych od ognia ubezpieczeń, których *Czas* zdaniem naszem, niewłaściwie za akcyonaryuszów jego uważa, w roku obecnym 14% dywidendy dostali, na twierdzenie takowe zgodzićbyśmy się nie mogli. To co *Czas* dywidendą nazywa, jest jak sam to przyznaje, tylko zwrotem złożonej zaliczki. Zaliczka zaś takowa 112 c. od sta reńskich wartości w zwykłych budynkach gospodarskich zabezpieczonej wynosiła, tak iż po straceniu zwrotu zostaje 98 c. jako składka istotnie opłacona. Że zaś taką samą wartość w zwykłych budynkach gospodarskich za 80 c. w towarzystwach akcyjnych asekurować można, przeto opłata w towarzystwie krajowem zawsze jest wyższa o 18 c. na każdem stu reńskich zabezpieczonej wartości. Dywidenda każda jest zyskiem, a tu o zysku mowy być nie może.

Myśl zamienienia towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń na zwykłe towarzystwo akcyjne, rzuciliśmy tylko pobieżnie, przyznając, iż ona głębszego zbadania wymaga. Tem samem zaś, iż powiedzieliśmy, że obecni członkowie towarzystwa mogliby być w przyszłości akcyonaryuszami, fundusz zaś rezerwowy posłużyćby mógł na wpłatę akcyi, tem samem już usunęliśmy wszelką myśl naruszania prawa własności, o co *Czas* podobno nas posądza, bo przecież fundusz ten rezerwowy, jako kapitał wkładkowy uważany, nie przestałby być własnością tych, co go istotnie złożyli, a zmiana jego natury nastąpićby mogła jedynie za dobrowolnem ich zezwoleniem. Zgadzamy się na to, iż w kraju naszym zebranie znaczniejszego kapitału nader jest trudnem, wszakże do założenia towarzystwa asekuracyjnego na akcye tak wielkich sum w gotowiźnie nie potrzeba. Towarzystwo na przykład węgierskie, którego zakres działania wszystkie gałęzie asekuracyi obejmuje, ma wprawdzie 3 miliony reńskich zakładowego kapitału, ale kapitału tego mała tylko część w gotowiźnie złożona, reszta zaś wexlami akcyonaryuszów pokrytą została. Pomimo tego towarzystwo węgierskie w dziesięcioletniej swej egzystencyi wszystkie zobowiązania swe wypełniło, i przy nizkich premiach asekuracyjnych, akcyonaryuszom znaczne zyski przyniosło. Czyliżby zorganizowanie podobnego towarzystwa dla Galicyi niedostępnem być miało?

Towarzystwo asekuracyjne na wzajemności oparte, pojmujemy tylko tam, gdzie w skutek zbiegu okoliczności cały kraj do niego przystąpić musi, jak n. p. w Królestwie Polskiem, gdzie przed ostatniemi wypadkami cyfra zabezpieczonych majątków do 100 milionów rubli, a zatem do 170 milionów reńskich dochodziła. Tam tylko towarzystwo na wzajemności oparte, właściwe krajowi przynieść może korzyści. Gdzie zaś przystąpienie do towarzystwa od dobrej woli niczem nie skierowanej zależy, tam działania towarzystwa będą zawsze nader ograniczone, i dotąd przynajmniej nigdzie nie przyniosły stanowczych i praktycznych korzyści.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 14. czerwca. *(Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach na rok 1864-5.)* Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego podaje do wiadomości co następuje:

Warunki przyjęcia uczniów do szkoły rolniczej w Dublanach na rok $186^{4}/_{5}$ są następujące:

Stosownie do przyjętego planu zakładu gospodarskiego przez wys. Ministeryum dnia 24. czerwca 1851 r. l. 8654-311 potwierdzonego, podaje się niniejszem do wiadomości, że otwarcie kursów na rok szkolny $186^{4}/_{5}$ w Dublanach nastąpi dnia 1. sierpnia 1864 roku. Nauki zostały rozłożone jak dotychczas na 3 lata, a mianowicie:

W I. roku wykładane będą: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Fizyologia zwierząt i anatomia. 3. Chemia ogólna. 4. Matematyka w zakresie planu wykładów wskazanym. 5. Fizyka i meteorologia. 6. Mineralogia i geologia. 7. Botanika. 8. Rysunki linearne.

W II. roku: Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska. 3. Chów zwierząt domowych. 4. Chemia stosowana do rolnictwa. 5. Fizyologia roślin i ogrodownictwo. 6. Mechanika stosowana. 7. Miernictwo praktyczne i niwelacya. 8. Rysunki.

W III. roku: 1. Teorya i praktyka rolnicza. 2. Ekonomia wiejska (urządzanie i zarząd gospodarstwa wiejskiego). 3. Chów zwierzat domowych. 4. Chemia rolnicza. Technologia chemiczna (gorzelnictwo, piwowarstwo itd.). 6. Budownictwo wiejskie. 7. Nawodnianie i drenowanie. 8. Rachunkowość wiejska. 9. Leśnictwo w głównych zarysach.

Chcacy wstąpić do zakładu nauk. roln. ma:

1. Przesłać najdalej do 25. lipca r. b. pisemne podanie do dyrekcyi szkoły (*franco*, poczta Lwów), i w temże wykazać sie:
a) że 18ty rok zycia ukończył.
b) Załączonem świadectwem, że przynajmniej 4 klasy realne lub 4 klasy gimnazyalne z *dobrym postępem* ukończył.
c) Swiadectwem zdrowia przez lekarza wydanem.
d) Swiadectwem moralności przez dwóch członków Towarzystwa gosp. gal. popartem.

2. Pomimo tego poddać się examinowi wstępnemu, przy którym wymagać sie będzie:
a) ***Dokładna znajomość języka polskiego***, którą udowodni wypracowaniem pisemnem.
b) ***Znajomość arytmetyki***, a mianowicie: czterech działań arytmetycznych liczbami całemi, ułamkami zwyczajnemi i dziesiętnemi, jako też liczbami wielorakiemi — wyniesienie do potęg 2go i 3go stopnia i wyciąganie pierwiastków takichże stopni. Znajomość prawideł proporcyi i rachunków na tychże opartych. Zarazem wymagać się będzie od kandydatów biegłości w zastosowaniu tych działań do rozwiązania wszelkich zagadnień, w życiu praktycznem wydarzyć się mogacych.
c) ***Znajomość geometryi*** a mianowicie: planimetryi do podobieństwa trójkątów włącznie — czyli planimeryę Zaborowskiego do stronnicy 76.
d) ***Znajomość geografii ogólnej globu.***
e) ***Z fizyki:*** wiadomości objęte w fizyce Dra Urbańskiego, na IIIcią klase gimnazyalną.

Ponieważ zaś liczba uczniów, którzy do zakładu przyjeci być mogą, jest pomieszczeniem ograniczona, przyjętymi beda ci tylko, którzy przy examinie wstępnym najlepszy postęp otrzymają.

Dzień examinów wstępnych dla wszystkich kandydatów wyznacza się na 31. lipca b. r.

3. Po odebranem zapewnieniu przyjęcia, powinien kandydat złożyć pisemne zobowiązanie się na stemplowanym papierze, wystawione przez rodziców, opiekunów lub protektorów kandydata, zaręczające regularną wypłatę zakładowi należytości poniżej wyrażonych — w ciągu całego pobytu ucznia w zakładzie.

Należytość ta wynosi: *a)* Taksy szkolnej w półrocznych ratach z góry wypłacać się mających,

za rok 1szy złot. reńsk. 100 w. a.
„ „ 2gi „ „ 75 w. a. — nareszcie
„ „ 3ci „ „ 50 w. a.

Za wyż wymienioną opłatę pobierać uczeń będzie naukę — oraz otrzyma pomieszkanie, światło i opał

b) Opłaty za stół dla wszystkich uczniów jednakie, a mianowicie: za śniadanie, obiad i wieczerzę wraz praniem bielizny złr. 48 w. a. kwartalnie. Opłata ta uledz wszakże może zmianie stosownie do cen wiktuałów, — w każdym jednakże razie składana być ma do kasy szkolnej w dyrekcyi zakładu na dwa tygodnie przed nowym kwartałem. W tymże samym czasie wnoszoną będzie do rocznej kasy opłata za usługę w kwocie złr. 2 w. a. na kwartał.

c) Wkładka całoroczna na laboratoryum chemiczne od uczni 1go i 2go roku 5 złr. w. a.

d) Wkładka całoroczna na czytelnię szkolną złr. 2 w. a.

Wydatki na książki, materyały piśmienne i rysunkowe, obowiązani są uczniowie sami ponosić. Pomoc lekarska w razie potrzeby otrzyma uczeń bezpłatnie, wydatki jednak za aptékę opędzi kosztem własnym.

4. Wszystkie opłaty obowiązany jest uczeń na termin oznaczony do kasy dyrekcyi złożyć — uczeń który to zaniedba, z zakładu wystąpić będzie musiał.

5. Należytość półroczna opłacona z góry, pozostaje własnością zakładu, chociażby uczeń tylko przez kilka dni tegoż półrocza w zakładzie zostawał.

6. Każdy uczeń ma sie poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w zakładzie zaprowadzonym — pod kara w tychże przepisach wyszczególnioną.

Przepisy te będą na wstępie odczytane.

7. Przy wstępie do zakładu złoży uczeń do zakładowej kasy, jako rękojmię po wystąpieniu z zakładu zwrócić sie mająca kwotę 10 złr. w. a., która służyć ma za wynagrodzenie, na przypadek szkód poczynionych w sprzętach zakładowych.

O wyznaczonej ilości bielizny i odzieży dowiedzieć się można w dyrekcyi zakładu.

Pościel ma uczeń każdy przywieść z sobą do zakładu.

Zawiadamia się oraz, iż z końcem b. r. szkolnego następujące stypendya opróżnione będą:

a) 1 styp. fund. hr. *Stadnickiej* na 315 złr. w. a.
b) 3 „ „ ś. p. *Maciąga* — z których jedno na 300, drugie na 200, trzecie na 150 złr. w. a.
c) 1 „ „ hr. *Kajetana Lewickiego* na 200 złr. w. a.
d) 1 „ „ ś. p. *Jana Żurakowskiego* na 157 złr. 50 c. w. a.; — nareszcie.
e) 3 „ „ *rzadowe* po 105 złr. w. a.; t. j. ogółem stypendyów dziewięć.

O stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie znajdujący się już w zakładzie, *po odbytym* 1szym kursie z dobrym postępem; a co do stypendyów ś. p. Maciąga, wolą fundatora było, aby z nim lub z jego rodziną spokrewnieni mieli pierwszeństwo.

Te dla dobra ogólnego założona, a przez licznych dobrodziejów hojnie w stypendya uposażona szkołę, podtrzymuje Towarzystwo w tych czasach trudnych z niemałem wysileniem; spodziewać się zatem należy, że na niedostatek uczni utyskiwać nam nie przyjdzie, i że liczni kandydaci na rok przyszły do zakładu się zgłoszą.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal.

We Lwowie dnia 2. czerwca 1864 r.

Wiedeń. 13. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* udzielał dziś posłuchanie ostatni raz przed wyjazdem. — Arcyksiąże *Wilhelm* udał się do Weilburga pod Baden. — Wielka księżna rosyjska *Marya Nikołajewna*, która przybyła tu w sobotę, udaje się na kuracyę do Karlsbadu. — Panujący Król bawarski *Ludwik* towarzyszyć będzie Ich MM. Cesarzowi i Cesarzowej Austryi do Kissingen. — Dzieci cesarskie Następca tronu Arcyksiąże *Rudolf* i Arcyksiężniczka *Gizela* zajmą jutro pomieszkanie letnie w Reichenau. — Dziś odchodzi już część służby cesarskiej z końmi do Kissingen.

Jego Excel. minister stanu p. *Schmerling* uda się w przyszłym tygodniu na 8 lub 10 dni do *Ischlu*. — Kanclerz nadworny hr. *Zichy* powróci dziś z wycieczki swej, przedsięwziętej do Węgier. — Namiestnik *Poche* przybędzie tu dzisiaj.

(Wiedeńska rada miejska) przystąpi wkrótce do ważnych obrad, mianowicie nad zaciągnięciem bardzo znacznej pożyczki, jak słychać, w sumie 30 — do 40 milionów. Tych nadzwyczajnych środków pieniężnych wymagają koniecznie roboty publiczne i instytucye, które gmina uważa za niezbędne dla zdrowia, wygody i duchowych potrzeb ludności wiedeńskiej, w czem stolica ta o wiele jeszcze nie dorównywa innym miastom europejskim. Między innemi wymienić można stosowne zaopatrzenie miasta w wodę, które samo kosztować będzie do 10 milionów, regulacya Dunaju, nowe budowle dla szkół, domy ubogich, podrzutków, sierót, szpitale itp.

(Jeziorański), który po przejściu dyktatora Langiewicza na terytoryum austryackie objął komendę nad jednym z czterech korpusów, na które podzieliła się mała armia, a później był internowany w twierdzy Kufsztein, otrzymał — jak donosi *Prager Ztg.* — zupełną wolność pod warunkiem, ażeby wyjechał za granicę.

Włochy.

Turyn. *(Obóz pod Somma. — Ustawa przeciw pojedynkom. — Brygantyzm.)* Ministerstwo wojny zajmuje się już, jak donosi *Gaz. mil.*, rozporządzeniami względem obozu pod Somma. Pułki i korpusy, które wyruszą tam najpierwsze, są: 7my i 8my pułki grenadyerów „Toscana", 5., 6, 29., 30., 71. i 72. pułki piechoty (brygady Aosta, Pisa i Ankona); 1. i 9. batalion Bersaglierów, pułki kawaleryi „Nizza" i „Piemont", brygada artyleryi i pułk pociągowy. Jenerał-porucznik Pettiti, komendant medyolańskiej dywizyi wojskowej, obejmie dowództwo nad wszystkiemi wojskami w obozie.

Senatowi przedłożona została ustawa przeciw pojedynkom, których liczba wzmogła się ostatniemi czasy w zatrważający sposób. Osobliwie zdarzały się częste pojedynki w Palermie między Sycylianami i Piemontczykami. *Monarchia Nazionale* z 15. maja wylicza ich już 20. Wiele wyzwań otrzymują szczególnie jenerałowie piemonccy, którzy jednak, jak donosi *Vol.*, nie biją się sami, lecz posyłają swoich adjutantów. Dnia 12. maja otworzono w Palermie nawet subskrypcyę na pojedynki, którą podpisało 40 młodych ludzi, gotowych na każde zawołanie bić się z oficerami. Wprawdzie żądał komenderujący jenerał surowego postępowania z wszystkimi, którzyby wydali lub przyjęli wyzwanie, ale mimo to przyjął on sam wyzwanie.

Dnia 2go b. m. nadeszła z Moli (Terra di Lavoro) depesza telegraficzna do Neapolu, która donosi o pojawieniu się licznych band brygantów w tej prowincyi. Cały powiat graniczny od Pontecorvo aż do Iserni ma być napełniony brygantami, między tymi wielu Hiszpanów, którzy stoczyli już kilka utarczek z wojskami. Inny oddział burboński ma się zbierać między Trevi i Subiaco. Jenerała Francini i silną jego eskortę konną napadła pod Melfese banda brygantów i zabiła 12 Piemontczyków, a sam jenerał omal nie dostał się do niewoli.

Rosya.

Petersburg. *(Nowiny dworu.)* *J. de St. Pet.* donosi: Z Hanoweru donoszą pod dniem 25. maja, że Jego ces. Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz przed kilkoma dniami powrócił do Goslar. Na 2. czerwca Ich ces. Wysokoście z dostojną rodziną swoją oczekiwani są w Hanowerze z powodu urodzin Króla. Następnie jak słychać, Wielka Księżna Alexandra Józefówna wraz z dostojnemi dziećmi, ma wrócić do Goslar, gdzie zabawi do początku lipca, a Wielki Książę podobno opuści to miasto na początku czerwca.

(Murawiew.) W dniu 25. maja (v. s.) o godzinie $5^1/_2$ rano, główny naczelnik północno-zachodnich prowincyi, jenerał piechoty Murawiew, powrócił z Petersburga do Wilna.

(Sprostowanie fałszywej wiadomości.) W jednym z ostatnich numerów *Mosk. Wied.* pisano: „Zawiadamiają nas z różnych stron, że *w ostatnim czasie* znaczna liczba Polaków, po większej części z kijowskiego jenerał-gubernatorstwa, przeniosła się do Odesy i do kraju Noworosyjskiego." Wiadomość ta jest zupełnie niedokładna co do Odesy. Na początku ruchu polskiego, mianowicie w czasie wiosny roku zeszłego, istotnie wiele rodzin polskich przeniosło się do Odesy, lecz od tego czasu emigracya ta zupełnie ustała. Co się tyczy kraju noworosyjskiego, fakt ten uważamy dotąd za bardzo wątpliwy, oczekując potwierdzenia onego w bliskiej przyszłości.

(System okręgowy armii.) Dla zniesienia niezgodności istniejącej pomiędzy różnemi gałęziami zarządu, dla zaprowadzenia miejscowej rzeczywistej kontroli i dla *decentralizacyi*, wprowadza się w ruskiej armii system *okręgowy*. Osnowę tego systemu stanowi: a) Całe cesarstwo dzieli się na okręgi mniej lub bardziej rozległe, stosownie do ilości znajdujących się w nich wojsk, instytucyi wojskowych i dogodności komunikacyi. b) W każdym okręgu zarząd wojskowo-administracyjny powierza się doświadczonemu jenerałowi, z tytułem *dowodzącego wojskami*. c) Przy dowodzącym wojskami znajduje się *zarząd okręgowy*, zawierający w sobie radę wojenno-okręgową, sztab okręgowy, okręgowy zarząd intendentury, zarządy artyleryi, inżynieryi i lekarski. d) Właściwie wojskowe zarządy dzielą się na dwie części pod względem zarządu wojskami polowemi i pod względem zarządu miejscowemi wojskami. W wojskach polowych zarządy stosują się do taktycznej organizacyi wojsk i najwyższą administracyjno-taktyczną jednostką jest *dywizya*. W wojskach miejscowych, zamiast taktycznej organizacyi, zarządy odpowiadają *administracyjnemu* podziałowi państwa. Miejscowe wojska każdej gubernii podlegają *gubernialnemu naczelnikowi wojennemu*. e) Dla utrzymania jedności frontowej organizacyi wojsk, ustanawiają się oddzielni *inspektorowie wojsk* w każdym rodzaju broni. Przy ich pomocy ministerstwo wojny będzie w stanie znać szczegółowo *rzeczywisty* stan armii i roztrząsać właściwe środki jej doskonalenia.

Zamierzono utworzyć dziesięć następujących okręgów: 1) St. Petersburgski — z gubernii: petersburgskiej, nowogrodzkiej, pskowskiej, ołonieckiej i archangielskiej. 2) Moskiewski — z gubernii: moskiewskiej, twerskiej, jarosławskiej, wołogodzkiej, kostromskiej, włodzimierskiej, niżegorodzkiej, smoleńskiej, kaługskiej, tulskiej i riazańskiej. 3) Finlandzki — z Wielkiego Księstwa finlandzkiego. 4) Wileński — z gubernii: wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, witebskiej, mińskiej i mohylewskiej. 5) Rygski — z gubernii: estlandzkiej, liflandzkiej i kurlandzkiej. 6) Warszawski — z gubernii Królestwa Polskiego. 7) Kijowski — z gubernii: kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej. 8) Odeski — z gubernii: chersońskiej, jekaterynosławskiej, taurydzkiej i obwodu Besarabii. 9) Charkowski — z gubernii: kurskiej, orłowskiej, czernichowskiej, połtawskiej, charkowskiej i woroneżskiej. 10) Kazański — z gubernii: kazańskiej, permskiej, wiackiej, symbirskiej, samarskiej, saratowskiej, astrachańskiej, penzeńskiej i tambowskiej.

Kaukazki i orenburgski kraj, zachodnia i wschodnia Syberya, później stanowić będą oddzielne okręgi wojenne z pewnemi zmianami ogólnych zasad. Ziemia zaś wojska dońskiego, nie wchodząc w granice okręgów, pozostanie pod zwierzchnictwem dotychczasowego swego zarządu. W czasie wojny, tak jak i przedtem, w razie potrzeby, będą formowane armie, korpusa, oddziały, a naczelnicy i sztaby dla nich będą wybierane z ogólnego składu wszystkich zarządów, z ludzi najbardziej do tego zdolnych.

Dalej *Gołos* powiada: „Przy nowem urządzeniu, dowodzący „mniej obciążony materyalną stroną sprawy, będzie wolniejszy do „rozważań właściwie wojennych, skuteczność wykonania których, „tem jest prawdopodobniejsza, że naczelnicy dywizyi w czasie po„koju oswoją się z samoistnością działań."

„Dotąd o ile wiadomo urządzono pięć okręgów: warszawski, „rygski, wileński, kijowski i odeski; pozostaje zatem urządzić pięć „resztujących, co zapewne nastąpi w ciągu bieżącej jesieni. Prak„tyczność i dogodność nowej organizacyi uległy próbie w ciągu „zeszłego roku i okazały wszystkie jej korzyści w porównaniu „z dawniejszą. Nagle wybuchły bunt w Królestwie Polskiem i w za„chodnich guberniach, wymagał szczególniej energicznych rozporzą„dzeń i zgodnego użycia wszystkich sił wojskowych, skoncentrowa„nych w prowincyach objętych przez bunt. Za poprzedniego po„rządku rzeczy, i przy okolicznościach, w jakich znajdowały się „gubernie zachodnie, rozporządzenia z ministerstwa lub od główno„dowodzącego z Warszawy, nigdy nie wydałyby takich rezultatów, „jakie osiągnięte zostały przez skupienie władzy w rękach naczel„ników okręgowych."

„Dawniejsi dowódzcy korpusów, rozporządzając tylko wojskami „polowemi, rozrzuconemi na ogromnej przestrzeni, i pozbawieni „wszelkiego związku organicznego z miejscowemi władzami wojsko„wemi, byliby tylko utrudniającą instancyą pomiędzy wojskami i „władzami miejscowemi. Powodzenie nasze w zeszłym roku, łatwo „objaśnia się środkami, w jakie zaopatrzeni byli naczelnicy okrę„gowi, i zupełnie samoistną władzą, jaka im była nadana."

Kronika.

(Pożary.) Dnia 24. z. m. powstał ogień z niewiadomej dotąd przyczyny w Karolówce, w obwodzie czortkowskim, i zniszczył dziesięć domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi, karczmą dworską i starą gorzelnie dworską.

W Połupanówce, w obwodzie tarnopolskim, zgorzała 7go b. m. stodoła włościanina Krzysztofa B. z małym zasobem zboża i ze sprzętami rolniczemi.

Nakoniec dnia 9go b. m. wszczał się pożar w miasteczku Tyśmienicy, w obwodzie stanisławowskim, w stodole gospodarza Fedka M. na przedmieściu tłumackiem, i zniszczył dwa domy z kilkoma budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru nie jest znana.

(Zaraza na bydło.) W drugiej połowie z. m. zaraza na bydło w lwowskim okręgu administracyjnym według wykazów urzędowych wybuchła na nowo w 2 miejscach: w Busku w obwodzie złoczowskim, i w Czerniehowcach w obwodzie Tarnopolskim, wygasła zaś w 6 miejscach, które są: Żyznomirz w obwodzie stanisławowskim, Wygnanka w obw. czortkowskim, Touste, Zagrobella, Draganówka i Mikulińce w obwodzie Tarnopolskim.

Było więc jeszcze 14 miejsc podległych zarazie, a w 4 tylko znajdowało się bydło chore, podczas gdy w 10, w których peryod obserwacyjny jeszcze nie upłynał, wypadki choroby już się nie zdarzają.

(Środek przeciw zarazie na bydło.) Gdy w ostatnim czasie wybuchła zaraza na bydlo w Horodnicy, w obwodzie czortkowskim, weterynarz tamże obecny zrobił następujace godne uwagi postrzeżenie co do środka ogłoszonego przez towarzystwo agronomiczne jako lekarstwo i prezerwatywa przeciw zarazie na bydło, że w pierwszych chwilach choroby przy uporczywej obstrukcyi klystiry z oleju lnianego i soli glauberskiej okazały się bardzo skuteczne, ponieważ po nastapionem wypróżnieniu choroba przybierała charakter łagodniejszy, a piątego lub szóstego dnia okazywała się chęć do jadła i picia.

Zastosowanie tego środka przez kanał odchodowy okazało się skuteczniejsze:

1. Zadawanie klystiry łatwiejszem jest, jak wlewanie 3 flaszek mixtury z pomocą kilku ludzi, a tem samem utrudnia szerzenie się zarazy.

2. Skutek klystiry może być szybszy i pewniejszy, jeżeli była dana w odpowiedniej ilości, aby mogła dostać się daleko do kanału odchodowego.

Średnia miara do tego jest: garniec wody letniej, kwarta oleju lnianego i 8 łutów soli glauberskiej. Klystiry mają być powtarzane według potrzeby.

(Konferencya dla uorganizowania służby sanitarnej.) Szwajcarska rada federacyjna wydała temi czasy pismo zapraszające wszystkie państwa europejskie do udziału w mającej odbyć się w Genewie drugiej konferencyi internacyonalnej dla uorganizowania służby sanitarnej w czasie wojny. Do zebrania się tej konferencyi proponuje rada federacyjna miesiąc sierpień.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu było 365 sztuk wołów, a mianowicie: z Lesienic 3 stada po 25, 30 i 14 sz., z Toporowa 84 sz., z Kamionki 2 stada po 52 i 53 sztuk, z Bóbrki 38 sz., z Pełzycz 69 sz., i płacono za woła ważącego 310 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 63 zł. 85 c., a za woła ważącego 370 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju 80 zł. 85 c.

Stanisławów, 5. czerwca. W II. połowie z. m. były w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Halicz		Manasterzyska		Nadwórna		Stanisławów		Tłumacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	.	2	20	2	10	2	50	2	75	2	25
„ żyta . . .	1	50	1	20	1	5	1	40	1	35	1	20
„ jęczmienia .	1	20	.	80	.	78	1	10	1	.	.	70
„ owsa . . .	1	.	.	80	.	60	1	.	.	80	.	47
„ hreczki . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	1	.
„ kukurudzy .	1	50	1	20	1	.	1	40	1	25	1	.
„ ziemniaków .	.	50	.	40	.	40	.	70	.	50	.	40
Cetnar siana . . .	2	.	1	50	.	80	2	50	1	25	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	5	.	5	.	5	.	6	50	5	50
„ „ miękkiego	3	50	3	50	4	.	4	.	4	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	9	.	11	.	10	.	10	.	13	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	44	.	60	.	45	.	65	.	27

(Nadesłane.)

Bursztyn, 13. czerwca. W terrytoryum obwodu Brzeżańskiego między Haliczem a Bursztynem są dwa gościńce wiodące w obwód Stryjski — jeden z Bursztyna do Wojniłowa, a drugi z całego Podola, Buczacza, Manasterzysk, przecinający trakt między Haliczem a Bursztynem.

Gościniec idący z Bursztyna do Wojniłowa jest szutrowany, zaś gościniec, który jest głównym dla handlu bydłem, zboże i wódką, z Buczacza, Manasterzysk i całego Podola przez miasta Horożanka, Konkolniki i Bołszowce nie jest dotąd szutrowany.

Szutrowany gościniec z Bursztyna do Wojniłowa idący wprowadza w błąd komisyę mającą oznaczyć, gdzie ma być główny dworzec kolei żelaznej.

Taż komisya chcąc z korzyścią dla akcyonaryuszów kolei i dla handlu wewnętrznego oznaczyć miejsce na większy dworzec kolei, powinnaby zapytać handlarzy z miast Buczacza, Manasterzysk i całego Podola, oraz handlarzy bydłem z Żurawna, Stryja, Bołszowca, Konkolnik, Horożanki, w którym miejscu bedzie wygodniejszy dworzec kolei żelaznej dla handlu i pożyteczniejszy dla akcyonaryuszów kolei, czyli pod miastem Bursztynem, czyli pod miastem Bołszowcem, tu dodać należy, że wiekszy dworzec kolei pod Bołszowcem ułatwi handel, i miastom Halicz, Maryampol, Bołszowce, Konkolniki, Horożanka, które mając obfitość pastwisk, zapełnia wagony bydłem opasowem.

Ostatnia poczta.

Berlin, 13. czerwca. Prezes rady ministrów p. Bismark przyjmował wczoraj deputacyę z Szleswiku, poczem miał konferencyę z księciem Gorczakowem w obecności posła rosyjskiego pana d'Oubril. Konferencya ta trwała kilka godzin. W południe była dłuższa narada ministrów. Wieczorem Król przyjmował prezesa ministrów i księcia Gorczakowa. Rozmowa trwała czas dłuższy. Książę Gorczakow udaje się jutro do Kissingen.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, iż rząd pruski robi znaczne zakupna okrętów, nie we Francyi, lecz w północnej Ameryce.

Król Jego Mość pruski udaje się w sobotę do Karlsbadu; p. Bismark poźniej tamże pojedzie. Książę Fryderyk Karol wraca jutro do głównej kwatery. *Nordd. Allg. Ztg.* sądzi, iż na reklamacyę wielkich mocarstw niemieckich, komisya złożona z panów Quaade, Balan i księcia Latour, zajmować się będzie kwestyą wykonania blokady przez Danię, jako sprzeciwiającego się prawu międzynarodowemu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

Hotel George PP. Ks. Sanguszko Eust., z Gumnisk. — Słotwiński Wik., z Krakowa. — Hr. Koziebrodzki Eug., z Michałówki. — Orłowski Okt., z Jazłowca. — Cielecki Zaremba Ferd., z Krakowa. — Urbański Rud., z Dobrosina. — Ks. Sanguszko Rom., z Sławuty na Wołyniu. — Br. Brunicki Józef, z Bereznicy. — Bobejka Ernest, z Botoszan.

Hotel angielski: Irsaj Szcz., c. k. nadporucznik, z Niska. — Dołęgiewicz Ant., z Bazaru. — Asslan Ant., z Czinkeu.

Hotel krakowski: Br. Polen Ant., z Olszanki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

PP. Hr. Zamojski Szcz., do Wysocka. — Ochocki Jozef, do Wierzbowic. — Zietkiewicz Lud., c. k. oficer, do Robyłówki. — Br. Kapry Dom., do Chlivestie. — Bętkowski Just., do Rosyi. — Brześciański Sylw., do Rustweczka. — Torosiewicz Michał, do Połtwy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.32	+ 13.6	86.2	półn.-wsch. sl.	pochmurno
2. god. po poł.	323.95	+ 19.1	63.8	północny „	„
10.god.wiecz.	323.68	+ 15.2	83 5	„ „	„

Kurs lwowski.

Dnia 14 czerwca.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	34½	5	41½
Dukat cesarski	„ „	5	36	5	43½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	30	9	42½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	60	1	62
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	25	74	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	88	77	65
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	17	74	83
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	81	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	238	76	240	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	80
5% pożyczka narodowa	80	40
Losy z 1860 roku	97	10
Akcye banku wiedeńskiego	789	—
„ „ kredytowego	195	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	30
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	44

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.